



UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA
WYDZIAŁ TEOLOGICZNY
SEKCJA W KALISZU

KALISKIE STUDIA TEOLOGICZNE

WYŻSZE SEMINARIUM DUCHOWNE W KALISZU
2005

WALDEMAR ROZYNKOWSKI

Z DZIEJÓW KULTU ŚW. JÓZEFA*

Fenomen obecności św. Józefa polega między innymi na tym, że jego odkrywanie intensyfikowało się z każdym wiekiem istnienia Kościoła. W mocno chrystologicznym nastawieniu pierwotnego Kościoła nie było wiele miejsca dla św. Józefa. Podobnie było z resztą z innymi świętymi, których potrzebę obecności w Kościele zaczęto dostrzegać z nastaniem kolejnych pokoleń chrześcijan.

W niniejszym artykule chcemy podjąć kilka zagadnień wokół kultu św. Józefa, przedstawiając je w układzie chronologicznym. Nie jest to, więc nawet zarys dziejów kultu świętego, ale zwrócenie uwagi na kilka jego aspektów¹.

I

Fakt braku szczególnego zainteresowania, czy nawet do pewnego stopnia nieobecność św. Józefa w Kościele pierwszych wieków, wskazuje przede wszystkim na to, że nie radzono sobie z jego obecnością w panach Zbawienia. Nie oznacza to oczywiście, że jego osoba była w ogóle pomijana. Ojcowie pierwszych wieków wspominali między innymi niepokój św. Józefa². Dostrzegli w nim podwójną dla nas korzyść. Najpierw wielką lekcję roztropności. Józef wobec przerastającego go

* Referat wygłoszony podczas I Sympozjum Józefologicznego w Toruniu: *Święty Józef patronem III tysiąclecia*, 12 marca 2005r. (Organizator: Bractwo Świętego Józefa Opiekuna Rodzin przy Kościele p.w. Chrystusa Króla w Toruniu).

¹ Szczegółowe zestawienie literatury dotyczące między innymi kwestii historii kultu św. Józefa zob.: T. FITYCH, *Polskie publikacje o św. Józefie w 30-letnim okresie posoborowym* (1966-1996), Ateneum Kapłańskie, t. 132: 1999, s. 81-104; tenże, *Na tropach świętego Józefa. Zestawienie polskiego piśmiennictwa z okresu XVII-XX wieku*, Legnica 2001; *Bibliografia józefologiczna*. Wybrane ważniejsze tytuły opublikowane do 19 III 2003 roku, oprac. A. Latoń, w: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*, pod red. M. Chmielewskiego, (Homo meditans, t. 24), Lublin 2003, s. 339-366, także *Kaliskie Studia Teologiczne*, t. 2: 2003, s. 135-157.

² Najpełniejszą pracą w języku polskim na temat historii obecności św. Józefa w Kościele jest dzieło F.L. FILASA, *Święty Józef człowiek Jezusowi najbliższy*, Kraków 1979. Wydawca dołączył do niej także część poświęconą kultowi św. Józefa w Polsce, autorstwa ks. Franciszka Brachy. Z powyższej pozycji zaczerpnięto podstawowe informacje o historii kultu św. Józefa.

wydarzenia nie osądza, nie potępia, oczekuje światła i działa w taki sposób, aby nikogo nie zrazić. Po drugie obecność Józefa może być dla nas gwarancją – nie można znaleźć lepszego świadka czystości Maryi i wydania przez nią na świat Zbawiciela.

Św. Augustyn (354-430) powie, że Duch Święty dokonał dzieła Wcielenia dla obojga, tzn. dla Maryi i Józefa. Beda Czcigodny (ok. 673-735) stwierdził, że św. Józef jest „pomnożeniem łask” i tak jak był potrzebny Jezusowi i Maryi, tak dzisiaj potrzebny jest Kościołowi.

W IX wieku w Niemczech zrodziła się wspaniała myśl. Zaczęto wskazywać na św. Józefa jako na antytezę szatana. Robanus Maurus z Fuldy (780-856) wyjaśniał, że na początku były cztery istoty, które razem spowodowały zgubę świata: kobieta, mężczyzna, drzewo i szatan. Dla jego odkupienia potrzebne są również cztery istoty: Maryja, Chrystus, Krzyż i Józef.

Wielkim orędownikiem św. Józefa był doktor kościoła św. Bernard z Clairvaux (1090-1153). Wskazał między innymi szczególną relację między św. Józefem a papieżami.

W XIII wieku powstaje jedno z pierwszych oficjów o św. Józefie. Około roku 1400 Jan Gerson (1363-1429) kanclerz uniwersytetu paryskiego ułożył schemat oficjum liturgicznego na „Zaślubiny Matki Najświętszej”.

W 1522 roku dominikanin Izydor de Isolani w swojej pracy „Suma przywilejów św. Józefa” napisze między innymi, że dzięki modlitwom Oblubieńca Królowej nieba, piękna Azja opuści dla Kościoła Mahometa, a Jerozolima, która ukrzyżowała Chrystusa szanować będzie papieża.

Od XVII wieku św. Józef staje się patronem coraz większej liczby wznoszonych kościołów, kaplic, ołtarzy, patronem parafii i diecezji, bractw, instytucji itd. Przypomnijmy, że św. Opiekun przez wieki nie był obierany na patrona kościołów. W tradycji przyjęło się, że pierwszy kościół ku czci św. Józefa został wzniesiony w Nazarecie przez cesarzową Helenę. W Europie najstarszym kościołem jemu poświęconym miała być świątynia w Bolonii (z 1129 roku).

Na podstawie dotychczasowego stanu badań trudno dokładnie ustalić, kiedy w Polsce pojawiły się pierwsze kościoły noszące jego patronat. Z dużym prawdopodobieństwem nie miało to jednak miejsca w średniowieczu. Nie spotykamy wtedy ani kościołów parafialnych, ani klasztornych, które nosiłyby takie wezwanie. Znamy tylko przypadek, że w drugiej połowie XV wieku św. Józef współpatronował we Wrocławiu niewielkiej kaplicy szpitalnej³.

Kościół noszący wezwanie Oblubieńca NMP spotykamy w okresie nowożytnym. Był to jeden z przejawów wzrastającej popularności tegoż świętego

³ Zagadnienie patronatu św. Józefa nad kościołami zob.: W. ROZYRKOWSKI, *Święty Józef jako patron parafii i kościołów parafialnych w Polsce*, Kaliskie Studia Teologiczne, t. 2: 2003, s. 81-95.

w Kościele. Do promocji św. Józefa jako patrona i opiekuna przyczyniły się w dużej mierze środowiska zakonne, szczególnie rola przypadła tutaj karmelitom. Nie dziwi to nas, przypomnimy szczególną cześć jaką miała do św. Józefa św. Teresa od Jezusa.

W Polsce prawdopodobnie jednym z pierwszych kościołów dedykowanych św. Józefowi był poznański kościół karmelitów bosych, który został konsekrowany dnia 21 czerwca 1621 roku. Dodajmy także, że przy wszystkich większych kościołach karmelickich rozwijał się kult św. Józefa, czego wyrazem były między innymi powstałe konfraternie tegoż świętego⁴.

Popularność wezwania św. Józefa w Polsce około 1772 roku przedstawiała się następująco: 42 kościoły parafialne, 36 kościołów filialnych i kaplic publicznych, 32 kościoły zakonne męskie oraz 7 kościołów zakonnych żeńskich.

Na podstawie spisu parafii z 1998 roku ustalono, że św. Józef patronował 364 kościołom parafialnym w Polsce. Wezwania św. Józefa spotykamy we wszystkich diecezjach. Trudno wnioskować, aby jakaś diecezja szczególnie wybijała się w ilości wezwań. Najwięcej kościołów nawiązujących do postaci św. Józefa posiada diecezja katowicka (18). Kolejno powyżej jedenastu liczą następujące diecezje: tarnowska, krakowska, legnicka, poznańska, przemyska, szczecińsko-kamieńska, wrocławska, pelplińska i sandomierska. Jak widać w większości są to diecezje polski południowej. W połowie diecezji, dziesięć i więcej parafii oraz kościołów parafialnych posiada patronat św. Józefa. Najmniej kościołów oddanych pod opiekę św. Józefa posiadały diecezje: drohiczyńska (1), ordynariat polowy (1), zamojsko-lubaczowska (2), łomżyńska (3), sosnowiecka (3), toruńska (3), białostocka (4) oraz warszawsko-praska (4). Obraz ten byłby zapewne inny gdyby przyjąć jako kryterium stary podział diecezjalny (sprzed 1992 roku). Powyższe zestawienia nie dają oczywiście pełnego obrazu obecności św. Józefa w diecezjach. Pominęto przecież kościoły klasztorne, filie parafii, kaplice oraz ołtarze jemu poświęcone.

Według wykazu parafii na koniec 1998 roku w Polsce było 9671 parafii. Oznacza to, że wezwanie związane ze św. Józefem nosiło 3,76 % kościołów parafialnych. Dla porównania z rokiem 1914 (oczywiście przy innym zasięgu granic), sytuacja przedstawiała się następująco: na liczbę 6899 wszystkich kościołów (w tym katedralne, parafialne, filialne, klasztorne, szpitalne itd.) 151 nosiło wezwanie nawiązujące do postaci św. Józefa. Stanowiło to więc 2,18 % wszystkich wezwań.

W przysłych badaniach interesującym byłoby zestawienie popularności św. Józefa wobec innych świętych patronatów. Wydaje się, że szacunkowo możemy przyjąć, że jest ich wszystkich około 300. Wielce prawdopodobnym, że św. Józef mógłby się znaleźć pośród 15 najbardziej popularnych świętych patronów kościołów parafialnych.

⁴ Zob.: W. ROZYRKOWSKI, *Św. Józef patron kościołów zakonnych w Polsce ok. 1772 roku*, Kaliskie Studia Teologiczne, t. 3: 2004, s. 131-137.

Św. Józef patronuje nie tylko obiektom sakralnym, ale także jest obierany na patrona państw i obszarów misyjnych: 1555 rok- został nazwany głównym patronem Meksyku i Filipin; 1624 rok- Kanada została poświęcona św. Józefowi; 1655 rok - św. Józef patronem Czech; 1679 rok- papież Innocenty XI ogłosił św. Józefa patronem Belgii; 1678 rok- papież Innocenty XI poświęcił misje w Chinach opiece św. Józefa; 1689 rok- ogłoszony patronem Austrii⁵.

W przyszłych badaniach, szczególnie w Polsce, warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt kultu św. Józefa. Jednym z przejawów obecności chrześcijaństwa na danym terenie było pojawianie się nazw miejsc zaczerpniętych z terminologii kościelnej, tzw. hagiotoponimia. Ich rozpiętość znaczeniowa była zawsze duża, można jednak między innymi mówić o nazwach związanych: z miejscami świętymi (np. miejscami pielgrzymkowymi) i kościołami; będących odbiciem kultu konkretnych świętych; przywołujących dogmaty i różne aspekty kultu oraz nawiązujących do osób, zakonów lub instytucji kościelnych⁶.

Wiodącym związkiem w omawianym zagadnieniu było istnienie relacji między szeroko pojętym kultem świętych w Kościele, a nazwami miejscowości lub ich części, jak było na przykład w odniesieniu do miast⁷. Stosunkowo duża liczba miejscowości otrzymała nazwy od imion patronów świętyń lub bezpośrednio od wezwań (inaczej patrociniów) obiektów sakralnych. Przywołajmy w tym miejscu przykład Francji. Ustalono, że w tym kraju około 30 tys. nazw miejscowości związanych jest z odniesieniem do świętych⁸.

Warto powyższe uwagi odnieść także do osoby św. Józefa. Wiemy, że jego patronat przelewał się także na nazwy osadnicze. Dla przykładu, przyjmuje się, że tylko w Meksyku aż 281 miejscowości zaczerpnęło swoje nazwy od św. Józefa⁹. W przypadku Polski zjawisko to jeszcze nie jest zbadane. O istnieniu takich zależności przekonuje nas jednak spora liczba miejscowości, w których brzmieniu spotykamy odniesienie do imienia Józef. W XIX-wiecznym *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* spotykamy na pewno kilkaset takich miejscowości¹⁰. Ich

⁵ W. ZALESKI, *Rok Kościoły*, Warszawa 1989, s. 174.

⁶ Zob.: J. DUBOIS, J.L. LEMAIRE, *Sources et méthodes de l'hagiographie médiévale*, Paris 1993, s. 192. Tam podano także inne przykłady podziału nazw oraz zestawiono szczegółową literaturę na ten temat.

⁷ Charakterystykę tego zagadnienia w odniesieniu do Francji oraz szczegółowe zestawienie literatury zob.: tamże, s. 191-209. Na terenie Polski zob. np.: K. GWIZDAK, *Wpływ kultu świętych na nazewnictwo ulic i placów w średniowiecznej aglomeracji Krakowa*, w: *Kult świętych w Polsce średniowiecznej*, Kraków 2003, s. 43-51.

⁸ P. SZCZANIECKI, *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedziczeniu religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich z XII wieku*, Lublin 1979, s. 102. Zob. także przywołane przez autora opracowanie: H. LECLERCQ, *Lieu, noms*, w: *Dictionnaire d'archéologie chrétienne et de liturgie*, t. 9, Paris 1930, kol. 656-983.

⁹ W. ZALESKI, op. cit., s. 174.

¹⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, Warszawa 1882, s. 606-617.

nazwy brzmią następująco, np.: Józefatowo, Józefin, Józefina, Józefka, Józefów, Józefówka, Józefowo, Józwin itd. Nie da się oczywiście udowodnić, że wszystkie one pochodzą bezpośrednio od kultu św. Józefa, np., z tego powodu, że kościoły parafialne w tych miejscowościach posiadały wezwanie św. Opiekuna. Zdecydowanie częstszym zjawiskiem było na pewno utworzenie nazw od imienia właściciela miejscowości. I w takich przypadkach nie możemy jednak wykluczyć, że pośrednio znajdujemy odniesienie do świętego patrona. Zagadnienie józefowej hagiotoponimii oczekuje na swoje szczegółowe zainteresowanie.

Epokowym wydarzeniem w historii józefowego patronatu była na pewno decyzja z dnia 8 grudnia 1870 roku, kiedy to papież Pius IX ogłosił św. Józefa Patronem Kościoła powszechnego. Dnia 15 sierpnia 1889 roku papież Leon XII ogłosił encyklikę *Quamquam pluries*, w której przypomniał rolę św. Józefa w Kościele i o powodach, dla których mamy go wzywać¹¹.

Kolejne ważne daty w odkrywaniu św. Józefa to: 1909 rok- papież Pius X zatwierdził Litanię do św. Józefa do publicznego odmawiania; 1911 rok - papież Pius X zmienił tytuł święta Opieki św. Józefa na Uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP, Wyznawcy, Patrona Kościoła powszechnego; 1919 rok- papież Benedykt XV zatwierdził prefację o św. Józefie; 1922 rok- papież Benedykt XV włączył imię św. Józefa do oficjalnych modlitw Kościoła za konających; 1937 rok- papież Pius XI ogłosił św. Józefa opiekunem Kościoła w walce przeciw bezbożnemu ateizmowi; 1955 rok- papież Pius XII wprowadził uroczystość liturgiczną św. Józefa Robotnika; 1962 rok- papież Jan XXIII wprowadził imię św. Józefa do modlitwy w kanonie rzymskim; 1989 rok - papież Jan Paweł II wydał adhortację apostolską *Redemptoris custos*, poświęconą św. Józefowi i jego posłannictwie w życiu Chrystusa i Kościoła.

II

Przez wiele wieków nie ustanowiono w Kościele głównego święta ku czci św. Józefa¹². Związane to było na pewno z trudnościami w pojmowaniu obecności świętego w życiu Chrystusa i Maryi. W kościele pierwszych wieków, na obszarze Egiptu, wspominało go w lipcu. Kościół bizantyjski od IX w. wspominał św. Józefa wraz z przodkami Chrystusa w niedzielę przed Bożym Narodzeniem. Generalnie jego kult na Wschodzie, związany był ze świętami Bożego Narodzenia.

Na Zachodzie nie przyjęła się jednak ta tradycja. Pamięć o nim zaczęto wiązać z miesiącem marcem, a to przede wszystkim ze względu na powiązanie ze

¹¹ F.L. FILAS, op. cit., s. 431-435.

¹² Zob.: K. BIAŁCZAK, *Kult liturgiczny św. Józefa w Polsce w świetle ksiąg liturgicznych*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. 2, Lublin 1976, s. 31-88; F.L. FILAS, op. cit., s. 239-272; T. SINKA, *Kult świętego Józefa w Polsce*, Studia Paradyskie, t. 2: 1987, s. 311-315.

świętem Zwiastowania NMP. Nie można wykluczyć, że dzień 19 marca został obrany przypadkowo i trochę omyłkowo. Tego dnia czczono w Syrii męczennika o tym samym imieniu. Jako pierwsze odnotowały ten dzień w kalendarzu liturgicznym środowiska zakonne. Już w XI wieku spotykamy tę datę u benedyktynów z Rheinau, następnie u serwitów (1324 r.) oraz franciszkanów (1399 r.). Data ta stała się powszechna w Kościele, kiedy umieszczono ją w odnowionych brewiarzu (1568 r.) oraz mszale (1570 r.) rzymskim. Osobny dekret podnoszący wspomnienie do rangi święta wydał w 1621 r. papież Grzegorz XV.

Warto dodać, że dzień 19 marca jest obchodzony w Kościele nie jako wspomnienie dnia śmierci Józefa, ale jako podkreślenie życia i obecności św. Józefa w Kościele, dla którego jest on wzorem i pośrednikiem.

W XVII w. w środowisku karmelitańskim pojawiło się święto Opieki św. Józefa. W 1847 r. papież Pius XII polecił obchodzić je w całym Kościele. W 1955 r. miejsce święta Opieki zajęło święto św. Józefa Robotnika. W 1969 r. w nowym kalendarzu liturgicznym ranga tego święta została zredukowana do wspomnienia dowolnego.

Trzeba wspomnieć także o święcie Zaślubin św. Józefa z NMP, które lokalnie pojawiło się już w końcu średniowiecza. Wielkim orędownikiem jego wprowadzenia był wspomniany już wcześniej Jan Gerson (1363-1429). Rozpowszechniło się ono w XVII i XVIII wieku. Nigdy nie zostało jednak wpisane do kalendarza powszechnego, lecz obchodzono je w niektórych zakonach oraz w diecezjach, w których przyzwolili na to biskupi.

Ze śpiewników oraz modlitewników polskich z XVII i XVIII wieku dowiadujemy się, że w pobożności ludowej obchodzono jeszcze:

- Święto Ucieczki św. Józefa z całą Najświętszą Rodziną do Egiptu. Obchodzono je w niedzielę zapustną, czyli w ostatnią niedzielę przed środą popielcową.

- Święto znalezienia dwunastoletniego Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej przez NMP i św. Józefa. Obchodzono je w niedzielą białą, czyli w pierwszą niedzielę po Wielkanocy.

- Święto śmierci św. Józefa. Terminem obchodów tej tajemnicy była trzecia niedziela po Wniebowzięciu NMP.

- Święto oczekiwania przez NMP i św. Józefa na narodzenie się Zbawiciela świata. Na obchodzenie tej tajemnicy wyznaczono ostatnią niedzielę adwentu.

III

Przejawem rozwijającego się kultu św. Józefa było nadawanie jego imienia na chrzcie świętym. Wbrew starszym opiniom, najnowsza literatura podaje, że już w średniowieczu imię to było dość często nadawane. W XIV i XV-wiecznych źródłach spotykamy je najczęściej w brzmieniu Ożep lub Jożep¹³. W kolejnych wiekach miało ono jednak przeżywać swój gwałtowny renesans. W efekcie, od XVIII wieku stało się jednym z najczęściej popularnych. Nie przypadkiem w tym czasie, a dokładnie w 1726 r. papież Benedykt XIII włączył imię świętego do Litanii do Wszystkich Świętych.

Od XVII wieku powstają także liczne bractwa św. Józefa, związane głównie ze środowiskami zakonnymi¹⁴. Jednym z pierwszych w Polsce było założone w Krakowie w 1668 roku – Bractwo Opieki św. Józefa. Spośród innych warto wzmiankować dynamicznie rozwijające się na terenie archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej stowarzyszenie Straż św. Józefa. Zostało ono założone w 1899 roku przez arcybiskupa Floriana Stablewskiego. Na początku XX wieku działało w 162 parafiach¹⁵.

Bractwa powstają do dnia dzisiejszego. Jednym z najmłodszych jest na pewno Bractwo Świętego Józefa Opiekuna Rodzin, które powstało w 2000 roku w Toruniu. Działa ono przy kościele pod wezwaniem Chrystusa Króla w Toruniu. Jest stowarzyszeniem na prawie diecezjalnym, zatwierdzonym przez biskupa toruńskiego ks. Andrzeja Suskiego dnia 15 maja 2003 roku. Celem bractwa jest pogłębianie wiary, uświęcanie siebie i swoich rodzin, budując w nich kościoł domowy. Podstawowymi praktykami religijno-formacyjnymi są:

- Nabożeństwo do św. Józefa odprawiane każdego 19. dnia miesiąca,
- comiesięczne spotkania formacyjne,
- współudział w uroczystościach parafialnych,
- organizowanie pielgrzymek do sanktuariów maryjnych oraz do Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.

¹³ Zob.: J. BYSTRONŃ, *Księga imion w Polsce używanych*, Warszawa 1938, 17-19, 221-223. H. FROS, F. SOWA, *Twoje imię. Przewodnik onomastyczno-hagiograficzny*, Kraków 1975, s. 263-264; M. MALEC, *Miejsce imion biblijnych w antropimii polskiej*, w: *Biblia a kultura Europy*, Łódź 1992, s. 90; też, *Imiona chrześcijańskie w średniowiecznej Polsce*, Kraków 1994, s. 19, 35, 300; też, *O imionach i nazwiskach w Polsce. Tradycja i współczesność*, Kraków 1996, s. 18-19; Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych, cz. 2, *Nazwy osobowe pochodzenia chrześcijańskiego*, Kraków 1995, s. 103-104; H. FROS, F. SOWA, *Księga imion i świętych*, t. 3, Kraków 1998, kol. 345-347.

¹⁴ O bractwach zob.: J.A. CLAVEL, *Bractwa- wyrazem kultu*, Ateneum Kapłańskie, t. 107: 1986, s. 316-321; K. KUŹMIAK, *Józef Oblubieniec*, III. Bractwa i Stowarzyszenia, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 8, Lublin 2000, kol. 129-130.

¹⁵ Zob.: Archiwum Archidiecezji Gnieźnieńskiej, Archiwum Parafialne, Toruń -Podgórz, AP 49/ 165, Straż św. Józefa 1910-1917.

W XIX i XX wieku założono liczne instytuty życia konsekrowanego, stowarzyszenia życia apostołskiego oraz zgromadzenia zakonne (razem przeszło 100), którym patronuje św. Józef¹⁶. Do pełnego obrazu rozwijającego się kultu trzeba dodać także pojawienie się cudownych wizerunków oraz miejsc pielgrzymkowych. W Polsce najbardziej znanym jest ośrodek kaliski¹⁷.

Kult św. Józefa w tym miejscu sięga prawdopodobnie początku XVII wieku. Musiał rozwijać się bardzo dynamicznie skoro już 1756 roku rada miasta uznała go za patrona miasta. Być może wzorowano się w tym przypadku na postanowieniach rajców krakowskich. Przypomnijmy, że dzięki inicjatywie karmelitów św. Józef został ogłoszony w 1715 roku patronem tegoż miasta. Kalisz był, więc drugim miastem, któremu patronował święty. Wydaje się, że te dwa ośrodki przewodziły w tym czasie w kulcie Opiekuna Zbawiciela.

Dnia 31 V 1783 roku papież Pius VI dokonał w Rzymie koronacji kopii obrazu Świętej Rodziny z Kalisza. Uroczysta koronacja w Kaliszu odbyła się w 1796 roku. Było to wydarzenie bezprecedensowe w historii kultu św. Józefa, do tej pory nie przybrał on jeszcze w Kościele takiego wymiaru.

W 1821 roku św. Józef został ogłoszony przez biskupa kujawsko-kaliskiego Józefa Koźmina patronem diecezji. Uroczyste obchodzono w 1896 roku nie tylko w Kaliszu, ale w diecezji jubileusz koronacji obrazu. To ze względu na kult tegoż świętego odbył się w 1925 roku w Kaliszu Kongres Eucharystyczny. Przewodził mu prymas kardynał August Hlond.

Trzeba dodać, że d 1947 roku pielgrzymują do św. Józefa kaliskiego księża, byli więźniowie obozu w Dachau, którzy właśnie jemu przypisują swoje ocalenie. Kiedy wojna dobiegała końca obóz i przetrzymywani w nim więźniowie mieli zostać zlikwidowani. Hitlerowcy zamierzali zatrzeć ślady swojego barbarzyństwa. Wyczuwając groźbę sytuacji, kapłani podjęli nowennę do św. Józefa. W przedostatni dzień jej odmawiania do obozu zbliżył się niewielki oddział żołnierzy amerykańskich, Niemcy myśląc, że nadsięgnął już cały front, poddali się bez jednego strzału. Jakież było ich zdziwienie, kiedy okazało się obóz został przejęty przez garstkę żołnierzy.

To dzięki obecności św. Józefa kolegiata kaliska została w 1978 r. podniesiona do godności bazyliki mniejszej. Święty ten patronuje także kościołowi kalickiemu od momentu powstania w 1992 roku diecezji kalickiej.

Omawiając zagadnienie miejsc szczególnego kultu św. Józefa w Polsce, trzeba zaznaczyć, że oczekuje ono na swoje zainteresowanie badawcze. Możemy być przekonani, że w dziejach kultu Oblubieńca NMP na terenie naszego kraju, znajduje

¹⁶ M. DANILUK, *Józef Oblubieniec*. IV. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego, w: Encyklopedia Katolicka, t. 8, Lublin 2000, kol. 131-153.

¹⁷ J. PLOTA, *Kult świętego Józefa w sanktuarium kalickim*, w: Duchowość św. Józefa z Nazaretu, pod red. M. Chmielewskiego, (Homo meditans, t. 24), Lublin 2003, s. 239-254; J.A. SPLITT, *Z dziejów kalickiego sanktuarium świętego Józefa*, Kaliskie Studia Teologiczne, t. 2: 2003, s. 123-133.

się wiele miejscowości, w których pielęgnowano pamięć o jego osobie. Najczęściej niewiele o nich dzisiaj wiemy, dlatego, że kult zanikł. Śladów kultu należy szukać przede wszystkim w nowożytnych wizytacjach parafialnych. Gruntowna kwerenda źródłowa wydobędzie na światło dzienne informacje o otaczanych kultem wizerunkach św. Józefa. Były to zapewne najczęściej wizerunki Świętej Rodziny, w których uwagę zwracano przede wszystkim na osobę Matki Bożej. To jednak w żaden sposób nie umniejsza wartości czci oddawanej także i św. Józefowi. Taka rzeczywistość uzmysławia nam jednak, że w przyszłych szczegółowych badaniach nad przejawami omawianego kultu, św. Józefa należy poszukiwać w kontekście kultu Świętej Rodziny. Takie spojrzenie ułatwi zapewne także przywrócić świętemu należne mu miejsce w Kościele.

Jako przykład mało znanego miejsca kultu, ale niezwykle cennego chociażby ze względu na okres, w którym powstał, niech posłuży miejscowość Osiek w diecezji płockiej. W kościele parafialnym od końca XVII wieku znaczącym kultem otaczano obraz Świętej Rodziny. Już wtedy wizerunek słynął łaskami. Świadectwem rozwiniętego kultu były liczne wota oraz srebrne sukienki. W nawiązaniu do tak odległego kultu oraz poświadczając jego stałą żywotność obraz został w 1995 roku koronowany. Chociaż w wizerunku osieckim szczególną pobożnością otaczano NMP, to jednak nie zapominano także i o św. Józefie¹⁸. Kult Świętej Rodziny w Osieku zasługuje w przyszłości na więcej uwagi.

IV

Rozwój kultu św. Józefa związany był w powstaniem różnych nabożeństw jemu poświęconych¹⁹. Wymieńmy główne:

Septenna – nabożeństwo przez siedem kolejnych śród, w celu uzyskania od Boga określonej łaski.

Nowenna – nabożeństwo dziewięciodniowe, odprawiane przed liturgicznym wspomnieniem św. Józefa lub w ciężkich sytuacjach, np. w chorobie.

Nabożeństwo marcowe- trzydziestojednodniowe nabożeństwo przez cały marzec.

Nabożeństwo środowe- odprawiane w każdą środę.

Nabożeństwo codzienne- najczęściej o charakterze prywatnym.

Nabożeństwo nieustającej czci św. Józefa – w każdy dzień roku lub w miesiącu poszczególni czciciele odmawiają modlitwy ku czci świętego.

¹⁸ Zob.: W. ZAŁUSKI, *Cudowny obraz Matki Boskiej Osieckiej*, Warszawa 1900; M. Grzybowski, *Matka Boska Osiecka*, Płock 1986; F. Różański, *W ramionach Matki, Osiek* 1995.

¹⁹ T. SINKA, op. cit., s. 323-335.

Na nabożeństwa te składają się następujące elementy: litanie, godzinki, koronki, pieśni oraz specjalnie ułożone modlitwy. Większość z tych form została zdefiniowana w XVII i XVIII wieku i znajdujemy je w licznych modlitewnikach. To jednocześnie wskazuje, że św. Józef wpisnął się bardzo mocno w polską tradycję ludową²⁰.

Nie brakuje i nowych nabożeństw, które powstały w ostatnich latach. Wiele środowisk tworzy własne modlitwy, nowenny, koronki itd. Jako przykład podamy tu Nabożeństwo do św. Józefa, które jest odmawiane w parafii NMP Częstochowskiej (OO. Paulini) w Toruniu. Zostało ono opracowane w 2002 roku przez piszącego te słowa i jest celebrowane w każdy poniedziałek po wieczornej mszy św. (zob. Aneks). Opracował on także specjalną modlitwę zawierzenia św. Józefowi, oto jej treść: *Święty Józefie, czuły ojczy i opiekunie, w twoich ramionach chcę szukać bezpieczeństwa i opieki. Uważaj mnie za swoje dziecko i prowadź ojcowską ręką po krętych ścieżkach mojego życia. Bądź przy mnie szczególnie w momentach najtrudniejszych i w godzinie śmierci. Amen.*

Wspomniane wcześniej Bractwo Świętego Józefa Opiekuna Rodzin z Torunia opracowuje własny modlitewnik z tekstami różnych modlitw. Znajdujemy tam między innymi, ułożoną własną modlitwę za kapłanów, oto jej treść:

Święty Józefie Opiekunie Rodzin, byłeś Opiekunem Świętej Rodziny, bądź też opiekunem rodziny kapłańskiej i strzeż ich święte namaszczenie w sakramencie Chrystusowym. Niech będą oni zawsze, prosiny Ciebie, świętymi szafarzami sakramentów, a w szczególności sposobu sakramentu Eucharystii, by podnosząc, jak Ty Święty Józefie, w swych dłoniach Pana Jezusa, byli tego godni, a ręce ich i dusze, jak Twoje, były zawsze czyste.

Bądź wszystkim kapłanom pomocą w głoszeniu Słowa Bożego, które Ty wysłuchiwałeś przez całe lata i doskonale znałeś Ewangelię Jezusa Chrystusa.

Niech wszyscy kapłani naszego Kościoła, biorąc przykład, w głoszeniu Ewangelii, od Ojca Świętego Jana Pawła II, będą w pełni zaangażowani w dzieło nowej ewangelizacji, a przez to niech uświęcają lud Boży.

Uproś dla nich u Pana Jezusa za pośrednictwem Jego Najświętszej Matki łaskę czystości, pokory i poświęcenia się w duszpasterstwie.

Wpłyni też, Święty Józefie, na oddanych Jezusowi młodzieńców, aby zechcieli się poświęcić tej zaszczytnej służbie i posłudze w kapłaństwie Chrystusowym.

Święty Józefie, módl się do Boga za wszystkich kapłanów Kościoła Chrystusowego. Amen.

V

Źródłem naszego poznania św. Józefa są także słowa wielu osób, które przypomiwały wielkość i wyjątkowość jego osoby, często odwołując się przy tym do własnego doświadczenia życiowego.

²⁰ Zob.: K. PAWŁOWSKA, *Święty Józef z Nazaretu*, Siew Brzeski, nr 3: 2003, s. 11-12; też, *Święci w tradycji ludowej*. Informator wystawy, Włocławek 2003, zob. zestawioną tam literaturę. Zagadnienie obecności św. Józefa w tradycji ludowej oczekuje na szczegółowe opracowanie.

Przywołajmy kilka przykładów wielkich postaci Kościoła. Św. Bernard z Clairvaux (1090-1153) powiedział, że Bóg ustanowił Józefa jakby drugim Dawidem, człowiekiem według swego własnego serca. Jemu mógł bezpiecznie powierzyć swoje ukryte, najświętsze tajemnice. Jemu także mógł ujawnić sekrety swej mądrości i zakomunikować tę wielką tajemnicę, której żaden z książąt świata nie poznał.

Św. Teresa z Avila (1515-1582), napisze między innymi tak: *Nie pamiętam, bym kiedykolwiek, aż do tej chwili prosiła go, o jaką rzecz, której by mi nie wyświadczył. Jest to rzecz zdumiewająca, jak wielkie rzeczy Bóg mi uczynił za przyczyną tego chwalebego Świętego, z ilu niebezpieczeństw na ciele i na duszy mnie wybawił. Innym świętym, rzecz można, dał Bóg łaskę wspomagania nas w tej lub owej potrzebie, temu zaś chwalebnemu Świętemu, jak o tym wiem z doświadczenia, dał władzę wspomagania nas we wszystkich. ... nie rozumiem jak można pomyśleć o Królowej Aniołów i o tych latach, które przeżyła z Dzieciątkiem Jezus, a nie dziękować zarazem świętemu Józefowi za poświęcenie, z jakim wówczas ich oboje opieką swoją otaczał. Kto nie znalazł jeszcze mistrza, który by go nauczył modlitwy wewnętrznej, niech sobie tego chwalebego Świętego weźmie za mistrza i przewodnika, a pod wodzą jego nie zbłądzi²¹.*

Św. Franciszek Salezy (1567-1622), sławił w swoich konferencjach cześć św. Józefa, nie wykluczał nawet możliwości jego wniebowzięcia. Św. Alfons Liguori (1696-1787), poświęcił świętemu szereg medytacji i kazań.

Duchowość józefologiczną w Polsce tworzyli między innymi: ks. Jakub Wujek, ks. Piotr Skarga, ks. Kaspar Druzbicki, ks. Tomasz Młodzianowski, ks. Piotr Semenenko, o. Jan Prokop Leszczyński, o. Honorat Koźmiński oraz bp Józef Pelczar²².

Św. Józef był na pewno wyjątkową postacią dla bł. Honorata Koźmińskiego (1829-1916). Zakładając ukryte zgromadzenia, jako patrona tego nowego dzieła w Kościele, wybrał św. Józefa. Układając dla tych nowych wspólnot ustawy i konstytucje wpisywał do nich św. Józefa jako opiekuna²³.

Ważną rolę odegrał także św. Józef w życiu bł. Marii Karłowskiej (1865-1935), założycielki Zgromadzenia Sióstr Pasterek Od Opatrzności Bożej²⁴. Wpisał się on zarówno w jej życie osobiste jak i zgromadzenia, które założyła. Zwróćmy szczególną uwagę na jeden aspekt, mianowicie bł. Maria ułożyła kilka modlitw i koronek do świętego. W tym miejscu naturalnie rodzi się kolejny postulat badawczy dotyczący przejawów kultu św. Józefa. Możemy przyjąć, że M. Karłowska nie była w swojej twórczości wyjątkowa. Wiele osób, szczególnie zakonodawców układało własne modlitwy do św. Józefa. Należy założyć, że jeszcze sporo z nich nie jest znanych

²¹ Św. TERESA OD JEZUSA, *Dzieła*, t.1, Kraków 1987, rozdz. 6, 6-8, s. 145-147.

²² J. MISIUREK, *Święty Józef w świetle polskiej teologii duchowości*, w: *Duchowość św. Józefa z Nazaretu*, pod red. M. Chmielewskiego, (Homo meditans, t. 24), Lubli n 2003, s. 219-237.

²³ Zob.: M. WERNER, *O Honorat Koźmiński, kapucyn 1829-1916*, Warszawa 1972; R.M. KOLINKO, *Błogosławiony Honorat Koźmiński czciciel św. Józefa*, Ateneum Kapłańskie, t. 132: 1999, s. 73-80.

²⁴ Zob.: W. ROZYŃKOWSKI, *Święty Józef w życiu bł. Marii Karłowskiej i Zgromadzenia Sióstr Pasterek od Opatrzności Bożej*, Kaliskie Studia Teologiczne, t. 4: 2005.

i znajduje się w archiwach diecezjalnych, zakonnych oraz prywatnych. Jest to na pewno materiał godny zainteresowania, wymagający jednak mozolnej kwerendy w rozproszonym materiale.

Wymienione wyżej osoby zainteresowane postacią św. Józefa, to zapewne tylko „wierzchołek góry lodowej”, którą w przyszłości należy dogłębnie zbadać. Ilustrację polskiego dziedzictwa józefologicznego znajdujemy w pracy ks. Tadeusza Fitycha, który zestawiał polskie piśmiennictwo dotyczące św. Józefa, począwszy od XVII w.²⁵ Znajdujemy tam chociażby dane bibliograficzne do 252 polskich pozycji książkowych poświęconych Patronowi Kościoła. Jest to na pewno bardzo dobra baza wyjściowa do przyszłych badań nad dziejami kultu św. Józefa.

Św. Józef stopniowo zajmował swoje miejsce w Kościele. Obecnie obok NMP jest najbardziej „zapracowanym” świętym. Pamięć o jego osobie zatacza coraz większe kręgi. Widoczna jest szczególnie, tam gdzie obecna jest i gdzie buduje się wspólnotę. Dotyczy to zarówno zgromadzeń zakonnych, wspólnot świeckich oraz parafii i pojedynczych rodzin. Nową jakością jest na pewno coraz intensywniejsza obecność św. Józefa pośród świeckich²⁶.

Aneks

Nabożeństwo ku czci św. Józefa
(odmawiane w parafii NMP Częstochowskiej w Toruniu)

Pieśń na rozpoczęcie
Pozdrowienie

- K.: Bądź pozdrowiony św. Józefie- Obrazie Boga Ojca
W.: *Bądź pozdrowiony św. Józefie*
K.: Bądź pozdrowiony św. Józefie – Opiekunie Syna Bożego
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Przybytku Ducha Świętego
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Przez Najświętszą Trójcę ukochany
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Wszelkiej rady pomocniku

²⁵ T. FITYCH, *Na tropach św. Józefa. Zestawienie polskiego piśmiennictwa z okresu XVII-XX wieku*, Legnica 2001.

²⁶ Zob. np.: B. MIERZWIŃSKI, *Aktualność postaci św. Józefa w „Kościół domowy”*, Kaliskie Studia Teologiczne, t. 3: 2004, s. 67-79; M. MATUSIK, *Duch Świętej Rodziny z Nazaretu we wspólnocie Ognisk Światła i Miłości*, tamże, s. 81-84.

- Bądź pozdrowiony św. Józefie – Najgodniejszy Oblubieńcze Matki Dziewicy
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Ojciec wszystkich wiernych
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Stróżu świętych dziewic
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Miłośniku ubóstwa
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Wzorze łagodności i mądrości
Bądź pozdrowiony św. Józefie – Zwierciadło pokory i posłuszeństwa

Podziękowania

K.: Święty Józefie przyjmij nasze dziękczynienia. Wołamy do Ciebie:
Dziękujemy Ci św. Józefie

K.: Za przyjęcie Najświętszej Maryi Panny

W.: *Dziękujemy Ci św. Józefie*

K.: Za opiekę nad Zbawicielem

Za opiekę nad Kościołem

Za opiekę nad sierotami

Za opiekę nad matkami

Za opiekę nad ojcami

Za pomoc umierającym

Za pomoc w trudzie codziennej pracy

Dziękczynienie przeczytane z kartek i wypowiedziane przez obecnych
w świątyni

Pieśń

Prośby

Chwalebny święty Józefie, Oblubieńcze Maryi, otocz nas swoją ojcowską opieką. Błagamy Cię o to przez Najświętsze Serce Pana Jezusa i przez Niepokalane Serce Maryi. O Ty, którego moc rozciąga się na wszystkie dziedziny naszego życia i potrafi możliwymi uczynić rzeczy najbardziej niemożliwe, zwróć ojcowskie spojrzenie na sprawy swoich dzieci.

Św. Józefie, mężu sprawiedliwy, który dla Boga gotów jesteś podjąć każdy trud, u Ciebie szukamy pomocy:

- K.: Za Kościół Święty aby zawsze był dla ludzi znakiem nadziei
- W.: *Prosimy Cię Święty Józefie nasz Patronie*
- K.: Za Ojca Świętego abyś był dla niego wzorem ojca i opiekuna
Za biskupów i kapłanów, aby przy Tobie uczyli się być dobrymi pasterzami
Za wszystkie parafie, aby stawały się wspólnotami
Za bezdomnych, aby znaleźli swój dom
Za chorych, pomóż im przyjąć ich krzyż i wstawiaj się za nimi
Za bezrobotnych, aby znaleźli pracę
Za ojców i matki
Za narzeczonych
Za umierających
Za naszą wspólnotę parafialną, aby w każdym działaniu była wierna Chrystusowi
Za ojców pracujących w naszej parafii, otaczaj ich swoją opieką i pomóż wytrwać w powołaniu
Za wszystkie wspólnoty i grupy obecne w naszej parafii
Za wznoszoną świątynię i wszystkie sprawy z tym dziełem związane
Za wszystkich ofiarodawców naszej parafii

Prośby przeczytane z kartek i wypowiedziane przez obecnych w świątyni

Zakończenie

Święty Józefie, moc twojej modlitwy sprawia, że najtrudniejsze sprawy Tobie powierzone, stają się łatwymi do rozwiązania. Błagamy cię więc, wejrzyj na nasze obecne potrzeby, przybądź nam z pomocą, pociesz w naszych smutkach, obawach, troskach i bólach. Oddal od nas niebezpieczeństwa nam grożące, weź pod swoją opiekę nasze życie, nasz dom, naszą parafię i wszystko, co twojej przemożnej opiece polecamy. Okaz nam, święty Józefie, jak dobry jesteś dla tych, którzy pragną pozostać na zawsze Twymi wiernymi sługami.

Święty Józefie, Ojcze i Opiekunie naszej wspólnoty, przyczyn się za nami.
Amen

Pieśń na zakończenie

JERZY ŁOPAT OFMCONV

OBRAZ ŚW. JÓZEFA W PISMACH TEOLOGICZNYCH ŚW. BONAVENTURY

Kult świętego Józefa, opiekuna Bożej rodziny we wczesnym oraz jego środkowym okresie nie zwracał uwagi zbyt wielu swoich teologów. Stanie się tak dopiero u schyłku epoki za sprawą wybitnych postaci, jak Jan Gerson czy św. Bernardyn ze Sieny. Nie znaczy to jednak, iż w innych okresach epoki wspaniała postać opiekuna Bożej Dzieciny była pomijana milczeniem. Doskonałym przykładem jest nauczanie św. Bonawentury.

Jan Fianza (1217 - 1274), noszący w Kościele tytuł Doktora Serafickiego, studiował w Paryżu, gdzie ok. 1243 roku wstąpił do franciszkanów, nie przerywając formacji uniwersyteckiej, zakończonej w 1253 roku, gdy zaczął wykładać teologię. W sierpniu 1257 roku wraz ze św. Tomaszem z Akwinu został oficjalnie przyjęty do uniwersyteckiej korporacji profesorów. Mimo to 2 lutego tegoż roku został wybrany ministrem generalnym zakonu franciszkańskiego. Nie miał zatem wystarczająco dużo czasu, aby zajmować się uniwersytecką teologią, chociaż pozostawił dziełka ascetyczno-mistyczne, które są prawdziwym skarbem mądrości i najpiękniejszej mistyki w Kościele.

Doktor Seraficki wspomina o świętym Józefie zasadniczo tylko w dwóch swoich pismach teologicznych, a mianowicie w *Komentarzu do Ewangelii Świętego Łukasza* (*Commentarium in Evangelium S. Lucae*)¹ oraz w *Kazaniach* (zbiórca tom pt. *Sermones de tempore, de sanctis, de B. Virgine Maria et de diversis*)². Jego nauczanie wpisuje się w całościowy kontekst życia zakonnego Doktora Serafickiego, jak też w okoliczności towarzyszące ówczesnym dyskusjom o jego kształcie. Uwzględnienie tych kontekstów pozwala lepiej zrozumieć treść przesłania o św. Józefie, jakie kierował do współczesnych.

¹ Por. S. BONAVENTURAE, *Opera omnia*, t.VII, Ad Claras Aquas (Quaracchi) 1895, s.1-604; dalej cyt. jako *Com. Luc.* wraz z podanym rozdziałem, numerem omawianej kwestii oraz numerem strony i kolumny, jak to jest powszechnie przyjęte dla cytowania średniowiecznych tekstów.

² Por. Tenże, *Opera Omnia*, t.IX, Ad Claras Aquas (Quaracchi) 1901. Dalej cyt. jako *Sermo* wraz z podanym skrótem tytułu kazania oraz jego odpowiednią paginacją.